Dzieje Apostolskie

Rozdział 19

**1**. Stało się zaś podczas (gdy) Apollos być w Koryncie Paweł przeszedłszy wyżynne części przyjść do Efezu i znalazłszy jakichś uczniów **2**. Powiedział do nich czy Ducha Świętego otrzymaliście uwierzywszy zaś powiedzieli do niego ale ani czy Duch Święty jest usłyszeliśmy **3**. Powiedział zarówno do nich w co więc zostaliście zanurzeni zaś powiedzieli w Jana zanurzeniu **4**. Powiedział zaś Paweł Jan wprawdzie zanurzył zanurzeniem nawrócenia ludowi mówiąc w przychodzącego po nim aby uwierzyliby to jest w Pomazańca Jezusa **5**. Usłyszawszy zaś zostali zanurzeni w imię Pana Jezusa **6**. I gdy nałożył na nich Paweł ręce przyszedł Duch Święty na nich mówili zarówno językami i prorokowali **7**. Było zaś wszystkich mężów jakby dwunastu **8**. Wszedłszy zaś do zgromadzenia mówił otwarcie przez miesięcy trzy rozmawiając i przekonując o Królestwie Boga **9**. Gdy zaś niektórzy zostali zatwardzeni i nie okazali posłuszeństwa złorzecząc drodze przed mnóstwem odstąpiwszy od nich odłączył uczniów co dzień rozmawiając w szkole Tyrannosa pewnego **10**. To zaś stało się przez lata dwa tak, że wszyscy zamieszkujący Azję usłyszeć Słowo Pana Jezusa Judejczycy zarówno i Grecy **11**. Moce zarówno nie które zdarzyły się uczynił Bóg przez ręce Pawła **12**. tak, że i na będących słabymi być noszone ze skóry jego chusty lub fartuchy i być uwolnionymi od ich chorób zarówno duchy niegodziwe wychodzić z nich **13**. Usiłowali zaś niektórzy z obchodzących wkoło Judejczyków egzorcystów wymieniać nad mającymi duchy niegodziwe imię Pana Jezusa mówiąc zaklinamy was (na) Jezusa którego Paweł głosi **14**. Byli zaś pewni synowie Scewy Judejczyka arcykapłana siedem to czyniący **15**. Odpowiedziawszy zaś duch niegodziwy powiedział Jezusa znam i (o) Pawle wiem wy zaś kim jesteście **16**. I naskakując na nich (ten) człowiek w którym był duch niegodziwy i zapanowawszy (nad) nimi okazał siłę na nich tak, że nadzy i którzy są poranieni wymknąć się z domu tego **17**. To zaś stało się znajome wszystkim Judejczykom zarówno i Grekom zamieszkującym Efez i spadł strach na wszystkich nich i było uczynione wielkim imię Pana Jezusa **18**. Liczni zarówno którzy uwierzyli przychodzili wyznając i oznajmiając postępowania ich **19**. Dość liczni zaś (z tych) magiczne którzy uczynili zniósłszy zwoje palili przed wszystkimi i zrachowali szacunki ich i znaleźli srebra dziesiątków tysięcy pięć **20**. Tak na mocy Słowo Pana wzrastało i było silne **21**. Gdy zaś zostało wypełnione te umieścił Paweł w Duchu przeszedłszy Macedonię i Achaję iść do Jeruzalem powiedziawszy że po stać się mnie tam trzeba mi i Rzym zobaczyć **22**. Wysławszy zaś do Macedonii dwóch (ze) służących mu Tymoteusza i Erasta on trzymał czas ku Azji **23**. Stał się zaś w porze tej zamęt nie mały co do drogi **24**. Demetriusz bowiem pewien imieniem złotnik czyniący świątyń srebrne Artemidy podawał rzemieślnikom trud nie mały **25**. tych zgromadziwszy i około takich pracowników powiedział mężowie wiecie że z tego zarobku dobrobyt nasz jest **26**. i widzicie i słyszycie że nie jedynie Efezu ale prawie całej Azji Paweł Ten przekonawszy przestawił dość liczny tłum mówiąc że nie są bogowie przez ręce stający się **27**. Nie jedynie zaś ta jest w niebezpieczeństwie nam część ku poniewierce przyjść ale i wielkiej bogini Artemidy świątynia za nic zostać policzona mieć zarówno i być zniesioną wielkość jej którą cała Azja i świat zamieszkały czci **28**. Usłyszawszy zaś i którzy stali się pełni wzburzenia krzyczeli mówiąc wielka Artemida Efeska **29**. I zostało napełnione miasto całe wrzawą ruszyli zarówno jednomyślnie do teatru wspólnie porwawszy Gajusa i Arystarcha Macedończyków towarzyszy podróży Pawła **30**. zaś Paweł gdy chce wejść w lud nie pozwolili mu uczniowie **31**. Niektórzy zaś i (z) rządców Azji będąc mu przyjaciele posławszy do niego prosili nie dać siebie samego do teatru **32**. Inni wprawdzie więc inne coś krzyczeli było bowiem zgromadzenie które jest zdumione i większość nie wiedziała czego ze względu na zeszli się **33**. Z zaś tłumu wywlekli Aleksandra wysuwając go Judejczycy zaś Aleksander potrząsnąwszy ręką chciał bronić się (wobec) ludu **34**. Poznawszy zaś że Judejczyk jest głos stał się jeden z wszystkich jak na godzin dwie krzyczących wielka Artemida Efeska **35**. Powściągnąwszy zaś pisarz tłum mówi mężowie Efezjanie kto bowiem jest człowiek który nie zna (że) Efezjan miasto opiekunem świątyni będącej wielką bogini Artemidy i (tego) spadłego od Zeusa **36**. niezaprzeczalne więc będąc te które trzeba jest wam którzy są powściągniętymi być i niczego lekkomyślnie robić **37**. Przyprowadziliście bowiem mężów tych ani świętokradców ani bluźniących (o) bogini waszej **38**. Jeśli wprawdzie więc Demetriusz i razem z nim rzemieślnicy przeciw komuś słowo mają rynkowe są prowadzone i prokonsulowie są niech oskarżają jedni drugich **39**. Jeśli zaś czegoś o inne poszukują w zgodnym z prawem zgromadzeniu zostanie wyjaśnione **40**. I bowiem narażamy się być oskarżonymi (o) rozruch o (ten) dzisiaj żadna przyczyna będąca co do której będziemy mogli oddać słowo (z powodu) zbiegowiska tego **41**. I te powiedziawszy uwolnił zgromadzenie

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu